

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 457/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 25 maja 2021 roku w sprawie sygn. akt II K 748/20			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. <b>Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. <b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
1.5. <b>Ustalenie faktów</b>				
1.1.3. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. <b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. <b>Ocena dowodów</b>				
1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<b>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Dotyczące czynu z punktu I aktu oskarżenia zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych powiązane z zarzutami obrazy prawa procesowego polegające na nieprawidłowej ocenie dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do chybionego przyjęcia, że	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

	<p>oskarżony wypowiedział groźbę, ponadto apelant podnosi, że nie zachodził stan uzasadnionej obawy spełnienia gróźb oraz że błędne jest jego zdaniem ustalenie, jakoby oskarżony był w momencie przypisanego mu czynu pod wpływem alkoholu.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Ustalenie Sądu Rejonowego, jakoby pokrzywdzony P. P. usłyszał groźby wypowiedziane przez oskarżonego i poczuł uzasadnioną obawę, że zostaną one spełnione (przy czym nawet Sąd Rejonowy zastrzegł, że "był to lęk krótkotrwały i mało intensywny"), jest dowolne i oparte o nierzetelną ocenę dowodów. Sąd Rejonowy sam przyznał, że opierał się tu wyłącznie na deklaracjach pokrzywdzonego, a tymczasem P. P. jest nieobiektywny, ma wyraźny interes w tym, aby zeznawać nieprawdę ( kwestia</p>			

postępowania  
cywilnego o  
odwołanie  
darowizny oraz  
wieloletni zapiekły  
spór z oskarżonym).  
Do takich zeznań  
należy podejść  
bardzo krytycznie.  
Poza tym Sąd  
Rejonowy przyjął  
rozwiązanie  
nielogiczne  
dostrzegając słabość  
wersji  
pokrzywdzonego, z  
jednej bowiem  
strony opierał się  
na jego słowach,  
a z drugiej  
zdyskredytował je,  
bo przecież  
pokrzywdzony wcale  
nie opisywał swych  
uczuć jako błahych  
i krótkotrwałych,  
twierdził, że bardzo  
się przestraszył i  
cały czas drży w  
obawie o swoje  
zdrowie i życie przed  
oskarżonym - a  
Sąd Rejonowy uznał  
jego uczucia za „lęk  
krótkotrwały i mało  
intensywny”. W  
takiej sytuacji, aby  
zobiektywizować,  
czy doszło do  
wyczerpania  
znamienia  
"uzasadnionej  
obawy spełnienia  
gróźb", należy  
postawić się w  
roli bezstronnego  
zewnętrznego  
obserwatora i  
ustalić, czy w  
jego oczach dana

sytuacja wskazywała na istnienie takiej obawy, a nawet jeśli tak, to czy byłaby ona uzasadniona.

Zdaniem Sądu Okręgowego w tej sprawie obiektywne fakty ( obserwowane przez zewnętrznego, bezstronnego obserwatora) wskazują, że pokrzywdzony P. P. nie odczuł żadnej obawy (nie okazał jej w najmniejszym stopniu), a okoliczności zdarzenia wykluczają, aby mógł taką uzasadnioną obawę odczuwać. Prowadzi to do wniosku, że groźba taka nie padła ( przy czym, nawet gdyby padła, nie wywołała uzasadnionej obawy jej spełnienia). Wskazują na to następujące okoliczności:

- po pierwsze, pokrzywdzony po rzekomym usłyszeniu z ust oskarżonego zapowiedzi brutalnego pobicia ( "aż go własna matka nie pozna") nie tylko nie zaczął uciekać przed oskarżonym i nie schronił się



w bezpiecznym miejscu, ale wręcz przeciwnie, pobiegł po telefon aby nagrać słowa oskarżonego (zyskać w ten sposób dowód obciążający go w postępowaniu o odwołanie darowizny) i zmierzał z tym telefonem z powrotem do kotłowni, aby znów spotkać się sam na sam z oskarżonym (ostatecznie do ponownego zejścia się dwóch mężczyzn doszło w korytarzu, bo oskarżony zdążył wyjść z kotłowni). Przecież, gdyby pokrzywdzony choć przez chwilę wystraszył się oskarżonego, to nie pchałby się ponownie "w paszczę lwa". Jednak pokrzywdzony doskonale wiedział, że nic mu nie grozi. Jego zachowanie wskazuje wręcz, że ucieszył się z możliwości

zdobycia  
nagrania  
stawiającego  
oskarżonego w  
złym świetle  
i pośpiesznie  
pobiegł po  
telefon, aby go  
nagrać. Przy  
czym nagranie  
to musiało być  
związane ze  
sposobem  
ogrzewania  
domu,  
pokrzywdzony  
uważał, że  
oskarżony  
"zakreca  
zawory" od  
pieca, na taki  
motyw  
pobiegnięcia po  
telefon  
wskazuje treść  
telefonicznego  
zgłoszenia  
interwencji  
policji oraz  
przebieg samej  
interwencji  
(będzie to dalej  
omówione);

- po drugie,  
słowom  
oskarżonego nie  
towarzyszył  
żaden cios,  
wówczas w  
kotłowni nie  
doszło do  
żadnego  
fizycznego  
kontaktu  
między  
oskarżonym, a  
pokrzywdzonym.  
Ci zwaśnieni  
mężczyźni żyją

pod wspólnym dachem od wielu lat, pokrzywdzony twierdzi, że oskarżony już wielokrotnie wcześniej zapowiadał, że „go załatwi” ( k. 4) i jakoś wcześniej takich gróźb nie zgłaszał na policję, ani nigdy nie doszło między tymi adwersarzami do rękoczynów mimo ewidentnie negatywnych emocji, jakie żywią wobec siebie. Co prawda później doszło do wytrącenia przez oskarżonego telefonu z rąk pokrzywdzonego, ale w sytuacji, w której ten mimo wyraźnego sprzeciwu oskarżonego zaczął go nagrywać podtykając mu urządzenie przed twarz, a i wówczas oskarżony nie zadał pokrzywdzonemu żadnego ciosu, tylko skierował swoje ręce na

rzecz w postaci  
w/w telefonu;

- po trzecie, w kotłowni tej były zainstalowane przez oskarżonego kamery przemysłowe rejestrujące obraz, o czym pokrzywdzony doskonale wiedział ( sam dostarczył na rozprawę apelacyjną zdjęcia tego pomieszczenia, na których są one doskonale widoczne). Zresztą w zajmowanym przez dwie zwaśnione rodziny domostwie kamery zainstalowane były również w innych miejscach, właśnie po to, aby rejestrować zachowanie antagonistów. Pokrzywdzony musiał wiedzieć, że oskarżony nie zrobi mu krzywdy w świetle tych kamer, bo przecież nie po to je instalował, aby dostarczać

dowodów na swoją niekorzyść. Nie zmienia tego fakt, że były to kamery oskarżonego - przecież w razie gdyby doszło do spełnienia groźby i dotkliwego pobicia pokrzywdzonego ("aż go własna matka nie pozna"), nagrania zostałyby zabezpieczone przez policję. Poza tym wskazuje to na intencje oskarżonego, który nie miał zamiaru popełniać przestępstw tylko zabezpieczyć się przed takimi działaniami drugiej strony. W tych okolicznościach pokrzywdzony nie mógł odczuwać uzasadnionej obawy spełnienia gróźb, a oskarżony by ich nie wypowiedział;

- po czwarte - i jest to jeden z dwóch

najważniejszych argumentów - pokrzywdzony niezwłocznie po słownej utarcze z oskarżonym wezwał telefonicznie policję - i **ani słowem nie poinformował w tym wezwaniu, jakoby padły wobec niego jakieś groźby i jakoby się ich obawiał. Nie wzywał pomocy policji z uwagi na uczucie zagrożenia,** jako powód podał jedynie "nieporozumienie dotyczące ogrzewania domu" ( wykaz interwencji k. 70). Nie jest wiarygodne, aby człowiek bojący się tego, że za chwilę ktoś pobije go tak, "aż go własna matka nie pozna" w tym strachu dzwoni na policję i mówi o "nieporozumieniu" związanym z ogrzewaniem. Dlatego ani groźby nie padły, ani

pokrzywdzony  
nie odczuwał  
żądnej  
uzasadnionej  
obawy, że  
oskarżony coś  
mu zrobi, bo  
gdyby takową  
czuł, to  
zwerbalizowałby  
to w zgłoszeniu  
interwencji  
policyjnej ;

- po piąte - i  
to jest drugi  
z koronnych  
argumentów -  
***pokrzywdzony  
ani słowem  
nie zająknął  
się na temat  
gróźb oraz  
nie  
wspomniał  
jakoby  
czegokolwiek  
się bał  
interweniującym  
na miejscu  
policjantom.***

Wynika to  
zarówno z treści  
ich notatników  
służbowych ( k.  
71-76), jak i z  
zeznań  
policjanta Ł. S.  
( k. 94v-95).  
Notatki te i  
zeznania są  
szczegółowe,  
policjant  
zapisał, iż  
strony sporu  
podnosiły  
kwestie  
sposobu  
ogrzewania  
budynku oraz

uszkodzenia  
przez  
oskarżonego  
telefonu  
komórkowego.  
Nie jest  
możliwe, że  
przy tak  
drobiazgowym  
zapisie  
interwencji nie  
znalazłyby się  
tam informacje  
o groźbach  
i o obawie  
pokrzywdzonego,  
gdyby było  
to poruszane.  
Oznacza to, że  
pokrzywdzony  
nie mówił nic  
na ten temat  
interweniującym  
funkcjonariuszom  
policji, a to z  
kolei prowadzi  
do jedyne  
logicznego  
wniosku, że  
takie groźby  
nie padły, a  
ponadto  
pokrzywdzony  
nie odczuwał  
żadnej  
uzasadnionej  
obawy  
związanej z  
jakimkolwiek  
zachowaniem  
bądź słowami  
oskarżonego.  
Wszak gdyby  
zaledwie  
kilkadziesiąt  
minut przed  
przyjazdem  
policji poczuł  
obawę, że oto  
oskarżony



skatuje go "aż go  
własna matka  
nie pozna"  
realizując  
wcześniejszą  
groźbę, to  
powiedziałby o  
tym  
policjantom,  
skoro mówił  
im o takich  
- banalnych w  
świetle wizji  
brutalnego  
pobicia -  
kwestiach jak  
ogrzewanie  
domu i  
uszkodzenie  
szybki w  
telefonie;

- po szóste,  
wersja  
pokrzywdzonego  
o tym, jakoby  
oskarżony  
wypowiedział  
wobec niego  
groźby, które  
wzbudziły  
uzasadnioną  
obawę ich  
spełnienia  
pojawia się  
dopiero po  
trzech dniach  
( do zdarzenia  
miało dojść 3  
marca 2020  
roku, a  
pokrzywdzony  
zeznał o tym  
dopiero w dniu  
6 marca 2020  
roku),  
pokrzywdzony  
miał więc czas,  
aby wymyśleć to  
sobie, z całą

pewnością nie są to słowa spontaniczne, albowiem bezpośrednio po zarzuconym czynie pokrzywdzony nic na ten temat nie mówił;

- po siódme pokrzywdzony zeznawał, jakoby oskarżony po zdarzeniu uciekł z domu (k. 4), zatem jego zeznania są nielogiczne, w końcu nie wiadomo, kto i czego się miał bać;
- po ósme, również słowa pokrzywdzonego, jakoby wyczuł od oskarżonego woń alkoholu, są odosobnione i nie zasługują na wiarę. Przecież bardzo krótko po tym, jak pokrzywdzony miał wyczuć tę woń, rozmawiał z oskarżonym doświadczony policjant Ł. S. i nie tylko nie wyczuł od niego takiego zapachu, ale też nie zaobserwował u

oskarżonego  
żadnych  
symptomów  
nietrzeźwości.  
Pokrzywdzony  
miał motyw  
aby mówić  
tu nieprawdę,  
wszak chciał  
uwiarygodnić  
swoją wersję  
jakoby  
oskarżony  
stracił nad sobą  
kontrolę i mu  
groził. Jednak w  
świetle zeznań  
obiektywnego  
świadka Ł. S.  
uznać należy  
te zeznania za  
niewiarygodne.  
Poza tym  
ustalenie,  
jakoby  
oskarżony był  
pod wpływem  
alkoholu,  
oparte tylko  
na wrażeniu  
zwaśnionego z  
nim  
pokrzywdzonego,  
któremu  
wydawało się,  
że czuje zapach  
alkoholu od  
oskarżonego,  
było dowolne  
i nieoparte  
obiektywnym  
materiałem  
dowodowym.

Wniosek

O uniewinnienie od zarzutu z punktu I aktu oskarżenia.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Było to powyżej omówione.			
3.2.	Dotyczący czynu z punktu II aktu oskarżenia zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jakoby oskarżony dokonał uszkodzenia telefonu umyślnie.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Oskarżony był nagrywany przez P. P. za pomocą telefonu komórkowego należącego do J. W.. Chcąc uniemożliwić to nagrywanie wytracił P. P. aparat z ręki. Co prawda nie miał zamiaru bezpośredniego uszkodzenia tego urządzenia, jego zamiarem było jedynie uniemożliwienie			

nagrywania go, ale godził się na to, że telefon może ulec uszkodzeniu ( było mu obojętne, czy telefon po upadku na podłoże ulegnie usterce, nie był to jego cel, ale musiał brać to pod uwagę, albowiem nawet dziecko wie i rozumie, że upuszczenie takiego delikatnego sprzętu na twarde podłoże zazwyczaj wiąże się z jego uszkodzeniem). Dlatego oskarżony działał umyślnie z zamiarem ewentualnym.

Zaznaczyć należy, że zamiar ten nie był skierowany personalnie przeciwko J. W. (oskarżony nie chciał jej szkody), wszak telefon trzymany był przez P. P. i to jemu oskarżony wytrącał go z dłoni, lecz ponieważ to J. W. jest właścicielką uszkodzonego przedmiotu, to formalnie należy uznać ją za pokrzywdzoną w sprawie karnej o czyn polegający na zniszczeniu mienia.

Wniosek

O uniewinnienie od zarzutu z punktu II aktu oskarżenia.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Oskarżony działał z zamiarem ewentualnym, czyn z art. 124 § 1 kw może być popełniony z takim zamiarem, dlatego wniosek o uniewinnienie od tego czynu jest bezzasadny.		
4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		

5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
1.8. <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Zmieniono wyrok poprzez uchylenie punktów 1 i 2 i uniewinnienie oskarżonego od czynu zarzuconego mu w punkcie I aktu oskarżenia.		
Zwięźle o powodach zmiany		
Było to wcześniej omówione.		
1.9. <b>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
1.1.7. <b>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>		
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.

Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			



Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
3 i 4	<p>W związku z uniewinnieniem od jednego z dwóch czynów ustalono, iż w tej części wydatki związane z tym czynem z wyjątkiem należności z tytułu udziału adwokata w charakterze pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych ponosi Skarb Państwa ( art. 630 kpk w zw. z art. 632 pkt 2 kpk).</p> <p>W konsekwencji - ponieważ uniewinnienie dotyczy jednego z dwóch czynów zarzuconych oskarżonemu - zwrócono mu połowę wydatków związanych z kosztami obrony przed Sądem pierwszej instancji i przed Sądem odwoławczym.</p> <p>Wynagrodzenie to ustalono według stawek minimalnych, biorąc pod uwagę, że przed</p>	

	<p>Sądem Rejonowym odbyły się 3 terminy rozpraw ( główny i dwa dodatkowe), a przed Sądem Okręgowym odbyła się jedna rozprawa apelacyjna.</p> <p>Co do wydatków postępowania zasądzonych od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa w punkcie 5 zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego, to nie było podstaw do ich obniżania mimo częściowego uniewinnienia, albowiem wydatki te nie były związane jedynie z czynem, od którego oskarżonego uniewinniono, tylko w takim samym stopniu z oboma zarzuconymi czynami ( dwa ryczałty po 20 zł za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym i w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, oraz 30 zł tytułem ryczałtu za dane o karalności).</p>	
5.	<p>W związku z nieuwzględnieniem apelacji w zakresie czynu dotyczącego pokrzywdzonej J. W. ( czyn przypisany w punkcie 3 zaskarżonego</p>	

	<p>wyroku) zasądzono od oskarżonego na rzecz tej oskarżycielki posiłkowej zwrot kosztów zastępstwa procesowego na rozprawie apelacyjnej według stawek minimalnych ( art. 636 § 1 kpk).</p> <p>Jednocześnie zaznaczyć należy, że wobec uniewinnienia oskarżonego od czynu dotyczącego P. P. ten oskarżyciel posiłkowy koszty związane z uczestnictwem swego pełnomocnika na rozprawie apelacyjnej ponosi we własnym zakresie ( art. 632 pkt 2 kpk a contrario).</p>	
6.	<p>Zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 20 złotych tytułem zwrotu ryczałtu za doręczenia w drugiej instancji. Co prawda został on uniewinniony od jednego z zarzuconych mu czynów, ale ryczał ten związany jest w takim samym stopniu z oboma zarzuconymi czynami, a za jeden</p>	

	z nich doszło do skazania.  Na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych wymierzono oskarżonemu opłatę za obie instancje.	
<b>7. PODPIS</b>		

<b>1.11. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok skazujący		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		

<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana